

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi–Widzewa w Ł., w sprawie z powództwa E. P. przeciwko Česka P. S. z siedzibą w P. Republika Czeska, działającej przez Česka (...) S.A. Oddział w Polsce, o zapłatę kwoty 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz kwoty 10.000 zł tytułem zwrotu kosztów opieki) z ustawowymi odsetkami od dnia 17 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty, kosztów procesu według norm przepisanych, a nadto o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość:

- 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 17 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,
- 2) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.754,00 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 17 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,
- 3) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.030,89 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
- 4) oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją strona pozwana w części, tj. co do punktu 1. - w zakresie zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty 7.000 zł (tj. ponad kwotę 4.000 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty oraz co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła:

I. naruszenie prawa materialnego, tj.:

art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez przyjęcie, iż kwotę odpowiednią do doznanej przez powódkę wskutek zdarzenia z dnia 16 lutego 2014 r. krzywdy stanowi łączna kwota 20 000,00 zł, podczas gdy jest to kwota rażąco wygórowana względem rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę w związku z tym zdarzeniem;

II. naruszenie prawa procesowego, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. - poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i nadanie dokumentowi prywatnemu z dnia 4 czerwca 2014 r., przymiotu opinii biegłego i oparciu na jej podstawie rozstrzygnięcia w zakresie ustalenia adekwatnej kwoty zadośćuczynienia, podczas gdy dokument ten, przez nikogo niepodpisany, nie może być traktowany jak dowód z opinii biegłego sądowego oraz nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych, zwłaszcza, iż w niniejszej sprawie został przeprowadzony dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii, z której w sposób jednoznaczny, rzetelny i wyczerpujący zostały opisane i ocenione następstwa zdarzenia z dnia 16 lutego 2014r. dla stanu zdrowia powódki,

2) art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i uchybienie przez Sąd I instancji zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego, polegające na błędnym ustaleniu, iż powódka wskutek zdarzenia z dnia 16 lutego 2014 r. doznała krzywdy w znacznych rozmiarach, uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia w łącznej kwocie 20 000,00 zł, podczas gdy z okoliczności wynikających z obiektywnej, rzetelnej i niekwestionowanej przez strony opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii wynika, iż powódka wskutek zdarzenia doznała uszczerbku na zdrowiu w rozmiarze 5%, leczenie następstw zdarzenia przebiegało w sposób typowy i niepowikłany, dolegliwości związane z przedmiotowym urazem ulegały stopniowemu ustępowaniu, a aktualnie u powódki występuje jedynie niewielkie upośledzenie funkcji

kończyny niewpływające w sposób istotny na ograniczenie aktywności życiowej powódki, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, jako że Sąd I instancji nie biorąc pod uwagę powyższych okoliczności, błędnie uznał, że rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę był o wiele większy od jej faktycznego rozmiaru pozostającego w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 16 lutego 2014 r., co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego zasądzenia kwoty zadośćuczynienia rażąco zawyżonej względem doznanej przez powódkę krzywdy,

3) art. 232 k.p.c. - poprzez przyjęcie, że powódka wykazała, iż kwotę odpowiednią do doznanej przez nią krzywdy wskutek wypadku z dnia 16 lutego 2014r. stanowi łączna kwota 20 000,00 zł, podczas gdy wszechstronna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż bezpośrednie skutki tego zdarzenia uzasadniające przyznanie zadośćuczynienia w tak wysokiej kwocie nie zostały przez powódkę udowodnione; co miało istotny wpływ na wynik sprawy, jako że Sąd I instancji uznając powyższe okoliczności za udowodnione ustalił, że kwotę odpowiednią z tytułu zadośćuczynienia stanowi kwota rażąco wygórowana względem krzywdy doznanej przez powódkę wskutek przedmiotowego zdarzenia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, stosowną zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 15 września 2017 roku strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Na wstępie należy wskazać, że granice kognicji Sądu Odwoławczego, zgodnie z zasadą skargowości, wyznaczone są wskazanym w apelacji zakresem zaskarżenia orzeczenia Sądu I instancji. W przedmiotowej sprawie zakresem zaskarżenia została objęta jedynie część rozstrzygnięcia merytorycznego zawartego w wyroku Sądu Rejonowego - część, w jakiej Sąd ten zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę przewyższającą 4.000 zł, tj. kwotę 7.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 17 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty. Takie określenie przez skarżącego zakresu zaskarżenia oznacza, że w pozostałym zakresie, tj. co do zasądzanego odszkodowania za szkodę majątkową, wraz z odsetkami ustawowymi oraz co do zasądzonego zadośćuczynienia w kwocie 4.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi wyrok Sądu Rejonowego z dnia 21 lutego 2017 r., wobec niezaskarżenia, jest prawomocny.

Przystępując do rozpoznania apelacji w pierwszej kolejności koniecznym jest odniesienie się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należycie przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń

o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się do zawartego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. należy wskazać, że w myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych

i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądzenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że – wbrew twierdzeniom apelującego – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna

z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi

i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj. przedłożonych dokumentów, których wiarygodność i moc dowodowa nie była kwestionowana, opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii, a także w oparciu o zeznania świadków oraz powódki, których wiarygodność, rzetelność, prawdziwość i moc dowodowa została przez Sąd pierwszej instancji oceniona w sposób prawidłowy.

W szczególności wskazać należy, że leżące u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia ustalenie wielkości doznanego przez powódkę procentowego trwałego uszczerbku na zdrowiu znajduje swoje potwierdzenie w treści niekwestionowanej ostatecznie przez skarżącego w toku postępowania opinii pisemnej biegłego specjalisty z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej. Wbrew zarzutom skarżącego z uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób jednoznaczny wynika, że Sąd I instancji odwołał się do treści przedłożonej przez stronę powodową opinii lekarza orzecznika z dnia 4 czerwca 2014 r. jedynie posiłkowo –

w uzupełnieniu pozostałych okoliczności uwzględnionych przy ocenie wysokości adekwatnego zadośćuczynienia. W zakresie ustalenia rozmiaru trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki (stanowiącego jedynie jedno z wielu kryteriów oceny rozmiarów doznanej krzywdy, o czym zdaje się zapominać skarżący) Sąd Rejonowy oparł się na przeprowadzonym w toku postępowania dowodzie z opinii biegłego sądowego

z zakresu ortopedii. Z treści dokumentu prywatnego z dnia 4 czerwca 2014 r. Sąd I instancji wywiódł natomiast prawidłowy wniosek, że stwierdzenie przez lekarza orzecznika w tej dacie uszczerbku na zdrowiu powódki w rozmiarze 16% świadczy o dużych dolegliwościach bólowych powódki w tamtym okresie czasu, które z biegiem czasu zmniejszały się. Prawidłowość powyższego wniosku znajduje zresztą swoje potwierdzenie w treści opinii biegłego sądowego, który wprost stwierdził z dużą dozą prawdopodobieństwa, że rozmiar cierpienia fizycznych odczuwanych przez powódkę był średni przez okres około trzech miesięcy, a następnie zmniejszał się. W toku postępowania rozpoznawczego skarżący nie wykazał również żadnej inicjatywy w zakresie zwalczania mocy dowodu z zeznań powódki oraz świadków. W konsekwencji powyższego Sąd Odwoławczy kontrolą instancyjną objąć może prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście faktycznie zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału procesowego.

Reasumując ten fragment rozważań Sąd Okręgowy stwierdza, że dokonana przez Sąd I instancji ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych

w danej sprawie, w szczególności dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii, została dokonana w sposób prawidłowy, nie wykraczała poza granice swobodnej oceny dowodów i dawała podstawę do uznania, że powódka na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 16 lutego 2014 r. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%.

Sąd Okręgowy podziela również ocenę prawną dochodzonego roszczenia dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny. Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że podstawą prawną oceny zasadności objętego pozwem roszczenia o zadośćuczynienie winien być art. 445 § 1 k.c. Zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 445 § 1 k.c. sprowadza się do kwestionowania przez skarżącego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego jedynie w zakresie wysokości zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia. Zdaniem skarżącego przyjęta przez Sąd I instancji kwota 20.000 zł (tj. obejmująca wypłaconą przed wytoczeniem powództwa tytułem zadośćuczynienia kwotę 9.000 zł) jest w okolicznościach niniejszej sprawy rażąco wygórowana. Uwzględniając wskazany w apelacji zakres zaskarżenia należy przyjąć, że za kwotę adekwatną do rozmiarów krzywdy doznanej przez powoda skarżący uznaje kwotę 13.000 zł (co po pomniejszeniu o kwoty wypłacone przed wytoczeniem powództwa daje kwotę 4.000 zł).

Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono odpowiednie. Już z powyższego wynika zatem, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem o charakterze niedookreślonym. Z tego względu w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteriami tymi są m.in. wiek poszkodowanego, stopień doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/07, LEX nr 369691).

Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 maja 2008 r., II AKa 83/08, KZS 2008/12/68).

W kontekście powyższych uwag stwierdzić należy, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz biorąc ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427). Korekta w postępowaniu odwoławczym przyznanej przez sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężnej możliwa jest zatem jedynie wtedy, gdy suma ta rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008 r., I ACa 199/08, LEX nr 470056). Już z powyższego wynika, że zmiana wysokości zadośćuczynienia przez Sąd drugiej instancji może nastąpić wyłącznie wtedy, gdy zasądzona kwota odbiega w sposób wyraźny, wręcz rażąco, a nie zaś jakikolwiek, od kwoty adekwatnej do rozmiarów doznanej krzywdy.

Ustalając rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę na skutek zdarzenia szkodzącego Sąd Rejonowy wziął pod uwagę nie tylko wysokość ustalonego przez biegłego procentowego uszczerbku na jej zdrowiu (5%), ale także rozmiar doznanych przez nią cierpień fizycznych i psychicznych związanych z doznanymi obrażeniami oraz procesem leczenia i rehabilitacji. Sąd I instancji wziął pod uwagę również to, że źródło cierpień psychicznych dla powódki, przybierających postać stanów depresyjnych, stanowiła również niemożność sprawowania w okresie własnej niesamodzielności opieki nad bardzo chorym, umierającym mężem.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu Okręgowego, nie sposób stwierdzić, że ustalone przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienie, należne powódce od pozwanego w łącznej kwocie 20.000 zł, jest nieadekwatne, i to w sposób rażący, do rozmiarów doznanej przez nią, na skutek wypadku komunikacyjnego, krzywdy. Sąd Rejonowy nie naruszył przy tym żadnej z reguł ustalania wysokości zadośćuczynienia. W swoim uzasadnieniu wskazał przesłanki, którymi kierował się przy ustaleniu łącznej kwoty zadośćuczynienia, wskazując dokładnie okoliczności, które zadecydowały o tym, iż odpowiednią kwotą uzupełniającego zadośćuczynienia (ponad już wypłacone powodowi na etapie przedsądowym) będzie właśnie zasądzona kwota 11.000 zł. W ocenie Sądu Okręgowego kwota powyższa jest w pełni adekwatna do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy, stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu, czasu trwania i intensywności jej cierpień oraz następstw zdrowotnych doznanego urazu. Brak jest zatem podstaw do zakwestionowania zasądzzonego przez Sąd Rejonowy na rzecz powódki zadośćuczynienia.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu zasądzając od pozwanego Česka P. S. z siedzibą w P. Republika Czeska, działającej przez Česka (...) S.A. Oddział w Polsce na rzecz E. P. kwotę 900 zł. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika powódki w postępowaniu odwoławczym ustalone w oparciu o § 10 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).